

Źródło: Gazeta Wyborcza, 26.10.2006, <http://zielonagora.gazeta.pl/zielonagora/1,35162,3704801.html>

Bo bez spółki nie ma ekstrakligi

- Akt notarialny podpisany, czyli powołanie Sportowej Spółki Akcyjnej stało się faktem - obwieścił prezes Zielonogórskiego Klubu Żużlowego, Robert Dowhan.

- Za dwa dni i za 33 tys. zł odkupimy od zdegradowanego do pierwszej ligi klubu RKM Rybnik akcje i staniemy się pełnoprawnym członkiem zawodowej ligi żużlowej - mówił prezes ZKŻ.

Powołanie spółki akcyjnej było niezbędnym warunkiem do tego, by w przyszłym roku zielonogórcy żużlowcy mogli ścigać się na torach ekstrakligi. Dotyczy to każdego klubu rywalizującego w najwyższej klasie rozgrywek. W sezonie 2007 naszą drużynę do zmagania ekstrakligi zgłosi ZKŻ SSA Zielona Góra. - A dotychczasowe stowarzyszenie ZKŻ zajmie się przede wszystkim szkoleniem zawodników - tłumaczy rzecznik zielonogórskiego klubu, Kamil Kawicki. - Stuprocentowym udziałowcem spółki jest ZKŻ, taka była wola walnego zebrania członków stowarzyszenia.

Na razie jedynym członkiem zarządu spółki jest Robert Dowhan, a rada nadzorcza składa się z trzech osób. Znaleźli się w niej Henryka Goleń, Waldemar Sługocki i Sebastian Kordel.